

Prof. dr hab. Mieczysław Jackiewicz

Olsztyn, dn. 30.04.2012

ul. Żołnierska 12 B m. 37

10-559 Olsztyn

Tel. +48 665 399 615

e-mail:mjackiewicz@gmail.com

Opinia

O podręczniku litewskim pt. *Istorijos vadovėlis* I dalis. 11 klasei. Autor: Mindaugas Tamošaitis.

Podręcznik składa się z czterech rozdziałów: I. Historia, pisanie historii i historycy. II. Cywilizacje starożytnego Wschodu. III. Świat antyczny. Starożytna Grecja. Imperium Rzymskie. Początek chrześcijaństwa. Zarys kultury antycznej. IV. Średniowiecze.

W tym podręczniku nie ma oczywiście materiału, który by się wiązał z Polską, historią Polski i kulturą polską. Jednakże warto wspomnieć, że podręcznik napisany jest bardzo dobrze, komunikatywnym językiem, jasny i zrozumiały wykład.

Moim zdaniem, jest pewien postęp w pisaniu nazwisk nie litewskich, np. przy imieniu nazwisku lituanizowanym Teodoras Narbutas w nawiasie autor podaje polską formę nazwiska *Narbutt*, podobnie przy nazwisku Motiejus Strijkovskis (*Strykowski*), Janas Dluogošas – w nawiasie *Długosz*, ale takie nazwiska, jak Albertas Kojalavičius-Vijukas, czy Ignas Onacevičius – ich nazwisk w formie polskiej nie podaje, uważając widocznie, że byli z pochodzenia Litwinami. Ignacy Onacewicz, historyk, urodzony w Brzostowicy Małej na Białorusi nie znał nawet języka litewskiego.

Dość przyjemny Polakowi akcent – to fragment powieści Henryka Sienkiewicza *Quo vadis*. Jest też fragment obrazu Jana Matejki *Bitwa pod Grunwaldem*. Autor oczywiście wyeksponował wielkiego księcia Witolda i podpisał tylko po litewsku J. Mateika, a nie Jan Matejko. Uczeń zrozumie, że ten Mateika to swój, Litwin.

Po każdym rozdziale autor podaje wykaz zalecanej literatury. I tu niestety, nie ma polskich autorów poza jednym: Z. Kosidowski, *Gdy słońce było bogiem* w przekładzie litewskim.

Reasumując uważam, że podręcznik dla ucznia litewskiego jest dobrze napisany, wykład, jak wspomniałem, zrozumiały i najważniejsze, że wreszcie Litwini zaczęli podawać w nawiasach oryginalną formę nazwiska nie litewskiego, obcego.

Mieczysław Jackiewicz

Prof. dr hab. Mieczysław Jackiewicz

Olsztyn, dn. 30.04.2012

ul. Żołnierska 12 B m. 37

10-559 Olsztyn

Tel. +48 665 399 615

e-mail: mjackiewicz@gmail.com

Opinia

o podręczniku litewskim pt. *Istorijos vadovėlis* II dalis. 11 klasei. Autor: Mindaugas Tamošaitis.

Podręcznik składa się z pięciu rozdziałów: I. Bałtowie przed utworzeniem państwa litewskiego. II. Litwa o utworzenia państwa do chrztu. III. Wielkie Księstwo Litewskie od rządów Witolda Wielkiego do Unii Lubelskiej. IV. Europa i USA. Od wielkich odkryć geograficznych do Oświecenia.

Druga część podręcznika historii autorstwa Mindaugasa Tamošaitisa, podobnie jak i pierwsza, jest dobrze, zgodnie z metodyką nauczania historii skonstruowana, wykład jasny i zrozumiały. Po raz pierwszy w litewskim podręczniku przeczytałem, że umowa w Krewie była dla Litwy bardzo potrzebna (s.49: *Krėvos aktas buvo labai reikalingas*).

W temacie „Bitwa pod Grunwaldem i jej następstwa” Tamošaitis poprawia historyków, pisze bowiem że miejscowość Grunfeld omyłkowo napisano Grunwald, ponadto w temacie „Bitwa pod Grunwaldem i jej skutki” autor pisze, że w tej bitwie Litwini działali razem, wspólnie (*išvien*) z Polakami; taka interpretacja, podana uczniom, świadczy, że pierwszorzędną rolę w tej bitwie odegrali Litwini, a nie Polacy... W temacie o chrzcie Litwy Tamošaitis pisze, że 1383 r. Jagiełło zawarł umowę z księciem moskiewskim Dmitrijem Dońskim w sprawie poślubienia jego córki Sofii. Jagiełło żeniąc się z Sofią, sam przyjąłby prawosławie, ochrzcił Litwinów w tym obrządku i kraj przyjąłby kulturę Europy Wschodniej. Gdyby Jagiełło zdecydowałby się na ten krok, Litwa dawno by nie istniała jako państwo i jako naród. Dlatego autor podręcznika pisze, że „ślub Jagiełły z Jadwigą był dobrym wyjściem dla Litwy”. Chrzest Litwy, według autora podręcznika, przebiegał spokojnie i w sposób cywilizowany- *Lenkų dėka tai padaryta taikiai ir civilizuotai*.

W podrozdziale „Wielonarodowościowe Wielkie Księstwo Litewskie“ (s. 80-82) autor pisze o narodowościach, jakie w XIV wieku zamieszkiwały Litwę. Nie wiem z jakiego powodu nie wymienia Białorusinów, widocznie uważa ich, zresztą słusznie, jak i Litwinów, za autochtonów. Natomiast spośród innych narodów na pierwszym miejscu są Polacy. Pisze, że w drugiej połowie XIV wieku było ich jeszcze niewiele, zaś po chrzcie Litwy przybywało na Litwę Polaków coraz więcej, zwłaszcza

do Wilna. Autor słusznie pisze, że Polacy w dużym stopniu wpłynęli na europeizację Litwinów. I takie twierdzenie jest, moim zdaniem, prawdziwe. Na drugim miejscu są Niemcy, następnie Żydzi, którzy zaczęli osiedlać się od 1388 r., dalej Tatarzy i Karaimi.

W temacie „Unia Lubelska“ też, moim zdaniem, autor dość obiektywnie stwierdza, że unia została podpisana w 1569 roku, gdy Litwini znaleźli się w dramatycznym położeniu (pati unija buvo pasirašyta 1569 m., kai lietuviai atsidūrė dramatiškoje padėtyje). W zalecanej literaturze nie podaje, jak i w części pierwszej podręcznika, autorów polskich.

Rozdział „Europa i USA: od wielkich odkryć geograficznych do Oświecenia“ przedstawiony został przez autora obiektywnie, zgodnie z historiografią litewską. Rozdział „Renesans w Europie i Litwie“ również nie budzi moich zastrzeżeń. Obiektywnie pisze o roli królowej Bony, wymienia Franciszka Skorynę, ale nie podaje jego pochodzenia i narodowości, nie pisze też w jakim języku pisane były Statuty Litewskie.

Rozdział „Rzeczpospolita Obojga Narodów“ napisany również obiektywnie, przyznaje, że szlachta litewska (bojarowie) stopniowo przechodziła na język litewski. Na str. 178 podaje, że na sejmikach powiatowych szlachta mogła używać języka litewskiego, jednakże nawet „drobna szlachta starała się mówić po polsku“.

Konstytucji 3 maja 1791 roku autor poświęca zaledwie dwa zdania, nie wyjaśnia uczniom o znaczeniu tego dokumentu także dla Litwy i Litwinów. Natomiast więcej miejsca poświęca powstaniu Kościuszki i Jakuba Jasińskiego w Wilnie.

W rozdziale „Barok i klasycyzm na Litwie“ dość obszernie pisze o budowlach w stylu barokowym w Wilnie i w Litwie, a także o poezji tego okresu, zwłaszcza o twórczości Macieja Kazimierza Sarbiewskiego, który w podręczniku występuje jako Litwin: Motiejus Kazimieras Sarbievijus, aczkolwiek wiadomo, że się urodził w Sarbiewie koło Płońska i był rodowitym Polakiem. Podobnie autor zlituanizował Franciszka Smuglewicza, który urodził się w Warszawie i uważał się za Polaka, aczkolwiek ród Smuglewiczów podobno wywodził się ze Żmudzi.

W rozdziale „Upowszechnienie idei oświaty na Litwie” autor wiele miejsca poświęca Republice Pawłowskiej ks. Pawła Ksawerego Brzostowskiego i tu w nawiasie podaje formę polską jego nazwiska, oraz działalności Antoniego Tyzenhauza, jednakże nazwisko jego lituanizuje. Podobnie jedynie w formie litewskiej podane są takie nazwiska znanych osób jak Ignacy Jakub Massalski, Joachim Chreptowicz, Adam Kazimierz Czartoryski.

Reasumując należy jednak stwierdzić, że podręcznik jest dobrze napisany, wiele w nim jest materiału podanego obiektywnie, zgodnie z wykładem polskich uczonych i badaczy historii.

Mieczysław Jackiewicz